

A. sierż. Maciejewski Wacław
Pododdziału Lut
Konep. Ruchni II. B. Sap. Kol.

3. 400.

M. p. dnia 11. 11. 1943 r.

6237

11/11

Raport

6237

b. więzienia - lagieruika w Ł. S. R. P.

1. Maciejewski Wacław st. sierż. - lat 49 - kierownik poc. P. K. P. pionaty.
2. Dnia 6. 7. 1940 r. w mieszkaniu głównym karując się mi należenia do II oddziału, oraz namawiania innych polaków do porzucenia pracy, jak również za objaśnienia skutków ^(komunist.) ~~rodzi~~ ^{rodzi}.
3. Osadzony w więzieniu w Równem od 7. 7. 1940 do 30. XI. 1940, stamtąd przetransportowany do więzienia Dubno, skąd następnego dnia wywieziony transportem do więzienia w Charkowie. Po siedmiu dniach wywieziony ostatni raz z Charkowa wywieziony do lagierów w Uleucie - 2 pomyśi naftowy.
4. Więzienie w Równem siedziałem w celi w suterynach w której była bardzo silna wilgoć, formalnie woda ściekowa po ścianach, ścieki w nas w tej chwili normalnie 4 - było 15 ludzi, a przy 28° mrozu oprócz tego nie było nogate opalane, były suche powybijane. W obozie w Uleucie mieszkalem w barakach zupełnie nie opalanych przy 40° - 50° mrozu. W barakach było bardzo brudno, probactwa olbrzymie, i w dodatku moc słońca.
5. Wśród więźniów była mnoga rosjan, ruci rakarskiej, żydów a bardzo mało polaków. Około 30% ludzi było politycznych, za przekroczenie granicy, pozostali za przestępstwa popopolite. Wśród nas mnoga była ludzi niskiego stopnia inteligencji.

6. Goswirki w wizerzeniu między Polakami były dobre, natomiast między Ukraińcami bardzo wrogie, tak, że stając w obronie Polski, śmier Ukraińców którzy doniesli władzom N. K. W. D. pozostałym ukarany 2-letnim karcerem. Rozwinięte łagry polacy byli bardziej przestawiani i ile frakcji śmier Rozwój N. K. W. D., jak również wizerunek Rosjan i Ukraińców i żydów. —
7. Gosunek władz N. K. W. D. do Polaków był bardzo nieprzyjemny, wyrażając się między innymi tymi słowami: "Job Masza mat wanej Polsce wie siikahda" nie bydiat, a ry propadioty jak subaki". —
Na dochodzeniach chce abym się przyznał do stawianych ramion, byłem biły i kopany i posiadany przy bardzo opalonym piecu, opiekając się do tego pieca, a na jednym z dochodzeń pchnął mnie tak silnie, że uderzając twarzą do ramy uderzył wybijając mytun zęb.
8. Pomocy lekarskiej udzielano pasadniczo ludzkom, którzy odnosili się do nich przychylnie. Lekarstwo poradzi że nie było żadnych. —
Przed uwolnieniem na okroń 2 miesiące przydzielony zostałem do naszego obozu lekarzy polski w stopniu kapitana, który okazał bardzo dużo dobrego dla Polaków, pomagając w czym tyłko mogli, z tego tytułu miałem wiele nieprzyjemności ze strony władz N. K. W. D.
9. Ani rodzina, ani krajem nie miałem żadnej troski. —
10. W miesiącu sierpnia 1941 r. zostałem uwolniony

3.

W oborniu i bezposrednio udałem się do Poczta
reklam nieogrzania się do Armii Polskiej
i dnia 18. IX. 1941 zostałem przyjęty w Mięsk. Polskich.
Młowiejski Wielki
H. S. S. S.